Magdalena Wasylewicz*
Jakub Czopek**

Miejsce i rola internetu i mediów społecznościowych w przestrzeni edukacyjnej

Wprowadzenie

W spółczesny młody człowiek już od najmłodszych lat bardzo chętnie korzysta z nowych technologii, wykorzystując je w życiu codziennym do komunikacji, rozrywki i nauki. Dostęp do komputera i internetu jest tak powszechny, że młodemu pokoleniu z początku XXI wieku trudno wyobrazić sobie rzeczywistość bez nich. Sieć stwarza możliwość dostępu do ogromnego zasobu aktualnych informacji, które są podane w atrakcyjnej multimedialnej postaci. Ponadto szybki dostęp do wyszukiwanych treści popularyzuje metodę zdobywania informacji za jego pomocą. Niezaprzeczalnie internet stanowi źródło najświeższych informacji z różnych dziedzin. Pokłady źródeł wiedzy, jakimi dysponuje, są niezmierzone, a ilość informacji dostępnych drogą elektroniczną wciąż wzrasta, przyciągając użytkownika nowymi możliwościami graficznymi, dźwiękowymi czy też obszerniejszym tekstem. Internet ułatwia dostęp do interesujących zagadnień oraz Edukacyjnych Programów Internetowych (EPI), wspomagających proces nauczania i zdobywania informacji. Interaktywne strony WWW stanowią gotowe do wykorzystania przez nauczyciela lekcje z wykorzystaniem komputera i internetu jako środka dydaktycznego. Zamieszczane na Youtube filmy wzbogacają i poszerzają dotychczasową wiedzę i, co istotne, oddziałują na zmysł wzroku i słuchu, co wzmaga zapamiętywanie informacji (poznanie polisensorycz-

* dr; Uniwersytet Rzeszowski.
** mgr; Uniwersytet Rzeszowski.

ne). Internet zachęca użytkowników do poszukiwań i odkryć, umożliwiając wielokierunkowy rozwój, a jednocześnie poszerza potencjał dopływu informacji do mózgu, zwiększając przy tym efektywność uczenia się[1].

Zadania, jakie stawia przed nauczycielem i uczniem wciąż zmieniająca się rzeczywistość medialna, należą do najpoważniejszych wyzwań stojących przed współczesną edukacją. Życie w globalnym świecie ery cyfrowej wymaga od młodych ludzi szeregu cech i umiejętności, których nie są w stanie przekazać pedagodzy ery analogowej, przywiązani do tradycyjnych metod kształcenia. Nauczanie kreatywne, innowacyjne, wykorzystujące już nie tylko informacje czy materiały audiowizualne dostępne w internecie, ale oparte na „nowych nowych mediach"[2], możliwościach Web 2.0, jest w stanie sprostać wymaganiom stawianym przez cyfrowych tubylców – dzieci i młodzież urodzone i wychowane w świecie, w którym ciągła dostępność do sieci jest czymś oczywistym i naturalnym. P. Larkin[3] stawia przed nauczycielami dwie możliwości kształtowania edukacji w XXI wieku, sugerując przy tym, że z czasem wszyscy zainteresowani będą musieli jedną z nich wybrać. Pierwszą z nich jest konserwatywne trwanie przy tradycyjnych systemach i metodach nauczania, znanych od czasów wprowadzenia formalnej edukacji. Druga skupia się na szerokim wykorzystaniu nowych rozwiązań technologicznych, które nie tylko ułatwiają i uatrakcyjniają przekazywanie wiedzy, ale także sprzyjają kształtowaniu umiejętności współpracy i komunikacji między uczniami oraz pozwalają utrzymywać kontakt z pedagogami na całym świecie.

Internet – naturalne środowisko zdobywania wiedzy przez e-pokolenie

Szeroki zakres wiedzy dostępnej drogą elektroniczną sprawia, że szczególnie młodzi ludzie stają się bardziej obyci z ogólną wiedzą, bardziej zaradni i kreatywni w realizacji obranego celu. Wyniki wielu prowadzonych przez naukowców na całym świecie badań bezsprzecznie wskazują na niemal stuprocentowe zaangażowanie nastolatków w sieci internetowe[4]. Przeciętnie polski nastolatek prawie 20 godzin tygodniowo spędza *online*[5]. Dzieci i młodzież należą do pokolenia określanego mianem e-generacji. To właśnie szybko zmieniający się świat mediów elektronicznych współtworzy i zmienia środowisko funkcjonowania oraz kształtuje styl życia współczesnego młodego pokolenia.

[1] H. Noga, *Wychowawcze aspekty „rewolucji informatycznej"*, Kraków 2008, s. 135.
[2] Por. P. Levinson, *Nowe nowe media*, Warszawa 2010.
[3] P. Larkin, *Getting connected*, „Principal Leadership" 2011, nr 12 (I), s. 22-23.
[4] K. Szafraniec, *Młodzi 2011*, Raport wydany przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2011, s. 253, http://zds.kprm.gov.pl/sites/default/files/pliki/mlodzi_2011_printerfriendly.pdf [dostęp: 17.02.2015].
[5] Tamże, s. 255.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 9514293A61626663

Młode pokolenie traktuje internet i jego możliwości jako element rzeczywistości, a nie coś zewnętrznego[6].

Powołując się na wyniki badań przedstawione w artykule *Defining Generation Y. The Next Generation*, który ukazał się w „Youthwork Magazine" w maju 1997 roku, T. Goban-Klas wymienia następujące cechy współczesnego młodego pokolenia związane z jego relacjami z komputerem i internetem:

- „To pokolenie, któremu puls bije szybko. Bombardowani obrazami mają stałą, niesłabnącą potrzebę odbierania nowych wrażeń;
- zdalna kontrola, np. pilot od telewizora i innych urządzeń, najlepiej symbolizuje ich rzeczywistość: zmiana jest stała, a koncentracja uwagi kaprysem;
- nic ich nie szokuje, są zmęczeni stale napływającym strumieniem informacji, lecz nie potrafią bez niego żyć. Wychowani na przekazie telewizyjnym w znacznym stopniu się wobec niego uodpornili, a zwłaszcza na jego siłę perswazyjną. Nic nie robi na nich większego wrażenia. Mają nieograniczony dostęp do środków masowej informacji i zasobów informacji, są lepiej poinformowani niż ich poprzednicy. Są bardziej świadomi problemów świata;
- nie ufają dorosłym, a w dziedzinach multimedialnych ich wiedza przekracza wiedzę nauczycieli;
- jest to pokolenie prefiguratywne (Margaret Mead). Następuje odwrócenie ról: dzieci są nauczycielami rodziców; syn uczy ojca, jak obsługiwać komputer, magnetowid, telefon komórkowy, pomaga mu buszować w internecie"[7].

Z kolei D. Tapscott wymienia charakterystyczne dla młodego pokolenia cechy, postawy i zachowania, które nazywa normami. Należą do nich: wolność, dopasowanie do swoich potrzeb, baczna obserwacja, wiarygodność, współpraca, rozrywka, szybkie tempo, innowacyjność. Na tych cechach opiera się charakterystyka pokolenia Y, szczególnie w odniesieniu do jego nawyków medialnych[8]. T. Wagner w swojej książce *The global achievement gap* wskazał siedem kluczowych cech[9], którymi musi charakteryzować się współczesny uczeń, jeżeli chce odnieść sukces, niezależnie od swoich aspiracji, zarówno na rynku pracy, jak i w środowisku wyższej uczelni. Te cechy to: umiejętność krytycznego myślenia i rozwiązywania problemów, umiejętność współpracy i by-

[6] J. Morbitzer, *O istocie medialności młodego pokolenia*, „Neodidagmata" 2012, nr 33/34, s. 131-153.

[7] T. Goban-Klas, *Edukacja wobec pokolenia SMSu*, [w:] W. Strykowski, W. Skrzydlewski (red.), *Media i edukacja w dobie integracji*, Poznań 2002, s. 43-48; zob. także: G. Polański, *Cechy pokolenia sieci w perspektywie pokolenia Y – raport z badań*, [w:] J. Morbitzer, E. Musiał (red.), *Człowiek, media, edukacja*, Kraków 2014, s. 296-304.

[8] D. Tapscott, *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, Warszawa 2010, s. 138-175.

[9] T. Wagner, *The global achievement gap*, New York 2008, s. 24-28.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 9514293A61626663

cia liderem, dostosowywanie się do zmieniających się warunków, przedsiębiorczość i inicjatywność, skuteczna komunikacja z otoczeniem, umiejętność zdobywania i analizowania informacji oraz ciekawość i kreatywność. Warto zauważyć, że nigdzie w tym zestawieniu nie pojawia się posiadanie jakiegoś określonego poziomu wiedzy, którego osiągnięcie było celem pierwszej z metod wspomnianych przez Larkina. Dostęp do wiedzy i informacji jest obecnie tak duży, a zasoby Sieci tak ogromne, że przekazywanie konkretnych faktów i uczenie się ich na pamięć schodzi na dalszy plan. Kluczowe staje się opanowanie umiejętności i narzędzi pozwalających te informacje wyszukiwać, a potem wykorzystywać. To już nie nauka surfowania po internecie, swobodnego, ale beztroskiego ślizgania się po falach globalnego oceanu informacji, bardziej dla przyjemności niż w jakimś konkretnym celu. Dzisiejszy uczeń powinien raczej być żeglarzem – jak zasugerował to T. Goban-Klas[10] – świadomym swoich możliwości i czekających go wyzwań eksploratorem nieznanych cyfrowych lądów. Niewątpliwie to właśnie edukacja oparta o nowe nowe media jest w stanie efektywniej i w bardziej atrakcyjnej formie kształtować tego typu cechy w młodym pokoleniu.

Ogromny postęp technologiczny, jakiego obecnie doświadczamy, zmienił nie tylko sposób funkcjonowania współczesnego człowieka, zwłaszcza młodego, ale doprowadził do gwałtownej i głębokiej przemiany funkcjonowania jego mózgu. Jak konstatują G. Small i G. Vorgan: „codzienny kontakt z zaawansowaną technologią [...] pobudza przemiany komórek mózgowych i uwalnianie się neuroprzekaźników, wzmacniając stopniowo nowe szlaki neuronowe w naszych mózgach i osłabiając stare”[11]. Znaczy to nic innego jak to, że mózg zaczyna koncentrować się na nowych umiejętnościach technologicznych, osłabiając tym samym inne umiejętności. Stąd, jak piszą dalej autorzy: „sieci neuronowe mózgów Cyfrowych Tubylców różnią się od sieci Cyfrowych Imigrantów”[12]. Inaczej więc funkcjonuje mózg pokolenia dorosłych, a inaczej mózg współczesnych młodych ludzi. „Mózgi młodego pokolenia są oprzyrządowane cyfrowo od wczesnego dzieciństwa […]”, co niewątpliwie nie pozostaje bez znaczenia dla współczesnej edukacji. Dzięki technologii fMRI dysponujemy wynikami badań nad aktywnością mózgu podczas samego procesu uczenia się, czytania tekstów oraz internetowych infografik. Z eksperymentu przeprowadzonego przez G. Smalla wynika, że istnieją różnice w pracy mózgu w zależności od doświadczenia internetowego badanych. U doświadczonych internautów podczas wyszukiwania

[10] T. Goban-Klas, *Surfowanie czy żeglowanie w cyberprzestrzeni, czyli o wychowaniu człowieka medialnego i mobilnego, Homo Internetus*, [w:] T. Goban-Klas, *Wartki nurt mediów. Ku nowym formom społecznego życia informacji. Pisma z lat 2000-2011*, Kraków 2001, s. 501-510.

[11] G. Small, G. Vorgan, *iMózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, Poznań 2011, s. 14.

[12] Tamże, s. 16.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 9514293A61626663

informacji w Google zanotowano aktywność lewej czołowej części mózgu, u pozostałych, rzadziej korzystających z internetu osób, ta część mózgu była mało aktywna lub wcale nie wykazywała aktywności[13]. Co istotne, ta część kory mózgowej: „zawiaduje skomplikowanymi procesami przetwarzania informacji [...], a także kontroluje podejmowanie decyzji, integrowanie informacji […]"[14], co jest niewątpliwie bardzo istotne dla procesu uczenia się.

Już zatem od najmłodszych lat technologie informacyjne są z perspektywy rozwoju dziecka doskonałym narzędziem uczenia się oraz zdobywania i usprawniania różnych umiejętności. Oto kilka argumentów popierających tę konstatację: dzieci, używając nowoczesnych technologii, bawią się dużo lepiej niż używając tradycyjnych zabawek, co wzmacnia ich proces poznawczy, wielość informacji dostarczanych przez nowoczesne technologie daje możliwość skonstruowania wiedzy opartej na treściach niedostępnych w sytuacjach pozamedialnych, a zatem stwarzają nowy kontekst stymulacji poznawczej oraz wspomagają rozwój bardzo różnych kompetencji, stymulują szczególnie dziecko w kontekście rozwoju umiejętności uczenia się, zadawania pytań, rozmów, dyskusji, co wpływa pozytywnie na rozwój kompetencji językowych[15]. Ponadto ekrany dotykowe i mobilne aplikacje rozwijają motorykę małą dziecka, a łączenie obrazu i dźwięku uatrakcyjnia zabawę, a w konsekwencji proces uczenia się przez zabawę. P. Francuz zwraca uwagę, że korzystanie z nowych technologii stymuluje inteligencję wizualną dziecka (uwagę wzrokową, podzielność uwagi, odczytywanie schematów i percepcję grafik)[16].

Wykorzystanie najnowocześniejszych technologii w nauczaniu nie jest pomysłem ostatnich lat. Pracownie komputerowe są już na porządku dziennym praktycznie w każdej szkole, miejsce tradycyjnych tablic zajmują tablice interaktywne, a nauczyciele coraz śmielej korzystają chociażby z projektorów multimedialnych i tabletów. Wciąż niewykorzystany pozostaje jednak potencjał tkwiący we wciąż rozwijającej się sieci Web 2.0, czyli kolejnej „wersji" internetu, gdzie zaciera się granica między nadawcami i odbiorcami komunikatów, a w ich miejsce powstaje rzesza użytkowników nieustannie tworzących i odbierających informacje. Twitter, Facebook, Youtube, Wikipedia – to tylko największe z serwisów, w których cała treść tworzona jest przez osoby z nich korzystające. Rolą ich właścicieli jest tylko zapewnienie technicznej płynności funkcjonowania stron. Kluczowe staje się powstanie społeczności użytkowników, sieci powiązań, która skut-

[13] G. Small, G. Vogan, *iMózg…*, dz. cyt.

[14] Cyt. za: S. Dylak, *Architektura wiedzy w szkole*, Warszawa 2013, s. 39.

[15] Por. J. Pyżalski, M. Klichowski, *Technologie informacyjno-komunikacyjne a dzieci w wieku przedszkolnym – model szans i zagrożeń*, [w:] J. Morbitzer, E. Musiał (red.), *Człowiek, media, edukacja*, Kraków 2014, s. 307.

[16] P. Francuz, *Strategie przeszukiwania pola wzrokowego podczas wykonywania zadań rotacji umysłowej*, [w:] K. Jodzio, E. Szepietowska (red.), *Neuronalna ścieżki poznania i zachowania. Rozważania interdyscyplinarne*, Lublin 2010, s. 43-65.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 9514293A61626663

kuje rozwijaniem kompetencji społecznych, umiejętności współdziałania z innymi, komunikacji i pracy w grupie. Dla pokolenia dzisiejszej młodzieży media społecznościowe są niejako naturalnym środowiskiem, nic nie stoi więc na przeszkodzie, by korzystali z nich w swojej pracy również nauczyciele. Fewkes i McCabe na podstawie badań wykorzystania Facebooka przez uczniów w wieku 11-16 lat wysuwają wniosek, że tradycyjne przyswajanie wiedzy zostaje znacznie wzmocnione dzięki wykorzystaniu współpracy w obrębie takich sieci[17].

W 2009 roku jeden z profesorów Wydziału Chemii Uniwersytetu w Yorku powołał do życia projekt „iTube, YouTube, WeTube", którego celem było wykorzystanie niestandardowych metod nauczania chemii organicznej w ramach prowadzonych przez niego kursów. W tym celu założył na portalu Youtube firmowany własnym nazwiskiem kanał, na którym zaczął zamieszczać krótkie filmy przybliżające i rozszerzające poruszane na zajęciach tematy (angielskie *I* w tytule projektu – ja). Z czasem takie materiały wideo były nagrywane również przez samych studentów, którzy w ten sposób zaliczali kolejne partie materiału (tytułowe *you* – wy). Zarówno produkcje profesora, jak i jego studentów przygotowane były w sposób amatorski, bez użycia profesjonalnych kamer, oświetlenia czy specjalnej scenografii, podobnie jak większość innych filmów dostępnych na Youtube. Poruszane w nich tematy i wykorzystywane przykłady z życia codziennego stawały się przyczynkiem do dyskusji, która toczyła się równocześnie w świecie realnym, na zajęciach, jak i wirtualnym, w formie komentarzy pod poszczególnymi filmami. Wszystkie materiały były dostępne publicznie, więc z czasem do tych dyskusji dołączyły osoby z zewnątrz. Atrakcyjna wizualnie forma, operowanie prostymi środkami wyrazu i rezygnacja z nadmiaru specjalistycznego słownictwa pozwoliła na wykorzystanie tego zbioru filmów także przez uczniów w brytyjskich szkołach średnich oraz w celach popularnonaukowych. Dzięki temu studenci mogli stać się nauczycielami, co wymagało od nich zupełnie innego podejścia (ang. *we* – my). W badaniu podsumowującym projekt zdecydowana większość biorących w nim udział stwierdziła, że ta forma była bardzo użyteczna, pozwoliła uczestnikom na zwiększenie ich wiedzy i umiejętności, będąc równocześnie bardzo przyjemną[18].

Wykorzystanie możliwości Web 2.0 rozszerza uczenie się o sferę samodzielnego odkrywania nowych informacji, dzielenia się nimi nie tylko w formie zwykłego komunikatu, ale także współtworzenia i przekształcania mediów, co

[17] A.M. Fewkes, M. McCabe, *Facebook: learning tool or distraction?*, „Journal of Digital Learning in Teacher Education" 2012, nr 28 (3), s. 93.

[18] D.K. Smith, *iTube, YouTube, WeTube: Social media videos in chemistry education and outreach*, „Journal of Chemical Education" 2014, t. 91, nr 10, s. 1594-1599.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 9514293A61626663

w dłuższej perspektywie skutkować może wytworzeniem nowych sposobów rozumienia i konstruowania rzeczywistości[19].

W 2012 roku brytyjscy naukowcy zbadali wykorzystanie mediów społecznościowych i technologii mobilnych do nauki historii wśród dzieci w wieku 13-14 lat. W tym celu obserwowano aktywność wybranej grupy uczniów podczas wycieczki do Museum of London. Podczas zwiedzania dzieci korzystały z własnych smartfonów i dostępnych w muzeum materiałów i urządzeń multimedialnych, komentowały też całą wycieczkę na Twitterze. Analiza ich zachowania i późniejszej dyskusji prowadzonej w formie tweetów pozwoliła stwierdzić, że wykorzystane przez nich technologie zwiększyły zainteresowanie eksponatami i wspierały proces budowania interakcji społecznych między uczniami[20].

Jak pokazały wyniki badań przeprowadzonych wśród uczniów starszych klas szkoły podstawowej, powszechnie obecny w życiu młodzieży internet kształtuje umiejętności twórcze i umiejętności czytania obrazów. Należy w tym miejscu również nadmienić, że poddana badaniu młodzież lepiej radzi sobie z czytaniem ze zrozumieniem treści obrazowych niż słownych, co również nie pozostaje bez znaczenia dla współczesnej edukacji i stosowania w szkole nowych technologii[21].

Ponadto, jak wynika z badań nad sposobem czytania tekstu tradycyjnego i internetowego przez gimnazjalistów mniej lub bardziej doświadczonych internetowo z wykorzystaniem metodologii eye-trackera prowadzonych na Wydziale Studiów Edukacyjnych UAM w Poznaniu, aktywni w internecie lepiej zapamiętywali tekst, dynamiczniej skanowali tekst liniowy, krócej zatrzymywali wzrok na wyrazach, obejmowali szersze pole tekstowe, a ruchy ich gałek ocznych charakteryzowały się dłuższymi i bardziej rozbieganymi sakkadami niż mniej aktywnych internetowo[22].

Opinie samych uczniów o wykorzystaniu mediów społecznościowych w edukacji przynoszą wyniki badań ankietowych z 2013 r.[23], które przeprowadzono wśród młodzieży w wieku 14-17 lat. 84,4% odpowiedziało „raczej tak" i „zdecydowanie tak" na pytanie, czy lubią korzystać z tego typu mediów. Wskazywali na rozwijaną dzięki nim kreatywność, wprowadzenie do nauki elementów zabawy i interakcji z innymi. Niewątpliwie wykorzystanie mediów społecznościowych niesie ze sobą także pewne ryzyko. L. Hyde wskazuje na

[19] A. Jimoyiannis, P. Tsiotakis, D. Roussinos, A. Siorenta, *Preparing teachers to integrate Web 2.0 in school practice: toward a framework for Pedagogy 2.0*, „Australasian Journal of Educational Technology" 2013, t. 29, nr 2, s. 251.

[20] K. Charitonos, C. Blake, E. Scanlon, A. Jones, *Museum learning via social and mobile technologies: (How) can online interactions enhance the visitor experience?*, „British Journal of Educational Technology" 2012, nr 43 (5), s. 802-819.

[21] M. Wasylewicz, *Uwarunkowania umiejętności czytania informacji wizualnej*, Rzeszów 2011.

[22] Tamże, s. 40.

[23] J. Mao, *Social media for learning: A mixed methods study on high school students' technology affordances and perspectives*, „Computers in Human Behaviour" 2014, nr 33, s. 213-223.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 9514293A61626663

bezpieczeństwo użytkowników, zwłaszcza tych najmłodszych, w sieci, brak odpowiedniego doświadczenia i umiejętności ze strony nauczyciela w korzystaniu z tego typu środków, a także używanie ich niejako „na siłę" jako nowinki, którą należy wprowadzić, by być"na czasie", bez przywiązywania uwagi do jej przydatności w danym temacie[24]. W przytoczonych powyżej badaniach 28,3% ankietowanych wskazywało, że używanie mediów społecznościowych pochłania zbyt dużo czasu i generalnie rozprasza uwagę. Inne minusy korzystania z nowych nowych mediów wskazywane były sporadycznie. Nieznacznie wyższy odsetek uzyskały jedynie kwestie bezpieczeństwa w sieci i cyberprzemocy. Tego typu zagrożenia dotyczą jednak każdego rodzaju aktywności w internecie. Wydaje się tym samym, że zastosowanie mediów ery Web 2.0 w edukacji i nauczaniu ma zdecydowanie więcej zalet niż przeciwwskazań.

Jaka edukacja, jaki nauczyciel?

Z jednej strony obecna w prawie każdej dziedzinie życia informatyzacja, z drugiej wiedza o funkcjonowaniu mózgu pod wpływem nowoczesnych technologii, jaką dysponujemy, nie może nie mieć wpływu na edukację. Edukacja wykorzystująca nowoczesne technologie, w tym internet, powinna stać się faktem. Globalna sieć dostarcza wiele możliwości edukacyjnych, które mogą pomóc sprostać wymaganiom, jakie stawia XXI wiek i cywilizacja informacyjna. Ciągle rosnąca potrzeba podnoszenia kwalifikacji, konieczność kształcenia i doskonalenia, nabywania umiejętności oraz poszanowania różnorodności językowej i kulturowej sprawiają, że niezbędne jest dostosowanie obecnego systemu edukacji do nowej rzeczywistości[25]. Od współczesnej szkoły oczekuje się, że będzie instytucją sprzyjającą uczeniu się, a nie tylko instytucją nauczającą. Nowa kultura uczenia się, szeroka formuła pedagogiczna – jak pisze J. Morbitzer – powinna między innymi akcentować głęboki szacunek dla otaczającego nas świata i zaakceptowanie ciągłych zmian, jakie w nim zachodzą[26]. Stąd koncepcja uczenia się i nauczania nieodłącznie powinna być związana z korzystaniem z nowoczesnych technologii w szkole i poza nią, a nie zawsze tak jest. Polska szkoła przytłacza często bezmyślnym uczeniem się faktów i przygotowywaniem pod tak zwany klucz, żeby zdać egzamin, zamiast sprzyjać rozwojowi potrzebnych umiejętności uczenia się w świecie szybkich zmian oraz pozwalać uczniowi przechodzić z roli biernego odbiorcy do roli twórcy.

[24] L. Hyde, *The impact of social media and Web 2.0 technologies on student learning and achievement*, s. 25-26, http://socialmediaandstudentachievement.weebly.com/uploads/2/6/8/9/26892282/6290exitpaper_hyde.pdf. [dostęp: 24.02.2015].

[25] M. Tanaś, *Pedagogika@środki informatyczne i media*, Warszawa – Kraków 2004, s. 45.

[26] J. Morbitzer, *Nowa kultura uczenia się – ku lepszej edukacji w cyfrowym świecie*, [w:] K. Denek, A. Kamińska, P. Oleśniewicz (red.), *Edukacja jutra. Od tradycji do nowoczesności. Aksjologia w edukacji jutra*, Sosnowiec 2014, s. 137-147.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 9514293A61626663

Zakończenie

Przy obecnej ekspansji nowoczesnych mediów, zwłaszcza internetu, trudno prowadzić efektywną dla uczniów edukację bez wykorzystania ich obecności w przestrzeni medialnej. A jak wynika z badań prowadzonych przez S. Dylaka, jedynie połowa poddanych badaniu nauczycieli w całej Polsce ma dostęp do internetu w klasach[27]. Ponadto nauczyciele w małym stopniu wykorzystują umieszczone w sieci zasoby zewnętrznych reprezentacji wiedzy teoretycznej i praktycznej, dydaktycznej i metodycznej, stanowiącej dla nich budulec ich osobistego rozwoju, a pośrednio – jak konstatuje autor – także dla edukacji uczniów[28]. Obserwujemy bezsprzecznie pewne opóźnienie szkoły wobec ogromnego zaangażowania uczniów w przestrzeń cyfrową, a zmieniająca się rzeczywistość płynnej nowoczesności stawia przed współczesną szkołą, a zwłaszcza nauczycielem, nowe wyzwania, którym trzeba sprostać. Oczekuje się od nauczycieli, że będą kształcić uczniów według drugiej koncepcji, jaką zakłada P. Larkin[29] – skupią się na szerokim wykorzystaniu nowych rozwiązań technologicznych w nauczaniu.

Wyniki powyższych badań wskazują jednoznacznie, że chyba już najwyższy czas na zmiany w edukacji młodego pokolenia i, jak konstatuje S. Dylak: „czas na zdecydowane przesunięcie zwrotnicy od nastawienia na efekt ku większemu nastawieniu na proces, bo niewątpliwie ważne, a może nawet ważniejsze, jest to, jak uczymy w stosunku do tego, czego uczymy”[30].

Bibliografia

Charitonos K., Blake C., Scanlon E., Jones A., *Museum learning via social and mobile technologies: (How) can online interactions enhance the visitor experience?*, „British Journal of Educational Technology” 2012, nr 43 (5).

Dylak S., *Architektura wiedzy w szkole*, Warszawa 2013.

Fewkes A.M., McCabe M., *Facebook: Learning tool or distraction?*, „Journal of Digital Learning in Teacher Education” 2012, nr 28 (3).

Francuz P., *Strategie przeszukiwania pola wzrokowego podczas wykonywania zadań rotacji umysłowej*, [w:] K. Jodzio, E. Szepietowska (red.), *Neuronalna ścieżki poznania i zachowania. Rozważania interdyscyplinarne*, Lublin 2010.

Goban-Klas T., *Edukacja wobec pokolenia SMSu*, [w:] W. Strykowski, W. Skrzydlewski (red.), *Media i edukacja w dobie integracji*, Poznań 2002.

[27] S. Dylak, *Architektura wiedzy…*, Warszawa 2013, s. 114.
[28] Tamże, s. 117.
[29] P. Larkin, *Getting...*, art. cyt., s. 22-23.
[30] S. Dylak, *Architektura wiedzy...*, dz. cyt., s. 45.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 9514293A61626663

Goban-Klas T., *Surfowanie czy żeglowanie w cyberprzestrzeni, czyli o wychowaniu człowieka medialnego i mobilnego, Homo Internetus*, [w:] T. Goban-Klas (red.), *Wartki nurt mediów. Ku nowym formom społecznego życia informacji. Pisma z lat 2000-2011*, Kraków 2001.

Hyde L., *The impact of social media and Web 2.0 technologies on student learning and achievement*, http://socialmediaandstudentachievement.weebly.com/uploads/2/6/8/9/26892282/6290exitpaper_hyde.pdf. [dostęp: 24.02.2015].

Jimoyiannis A., Tsiotakis P., Roussinos D., Siorenta A., *Preparing teachers to integrate Web 2.0 in school practice: toward a framework for pedagogy 2.0*, „Australasian Journal of Educational Technology" 2013, t. 29, nr 2.

Larkin P., *Getting connected*, „Principal Leadership" 2011, nr 12 (I).

Levinson P., *Nowe nowe media*, Warszawa 2010.

Mao J., *Social media for learning: A mixed methods study on high school students' technology affordances and perspectives*, „Computers in Human Behaviour" 2014, nr 33.

Morbitzer J., *Nowa kultura uczenia się – ku lepszej edukacji w cyfrowym świecie*, [w:] K. Denek, A. Kamińska, P. Oleśniewicz (red.), *Edukacja jutra. Od tradycji do nowoczesności. Aksjologia w edukacji jutra*, Sosnowiec 2014.

Morbitzer J., *O istocie medialności młodego pokolenia*, „Neodidagmata" 2012, nr 33/34.

Noga H., *Wychowawcze aspekty „rewolucji informatycznej"*, Kraków 2008.

Pyżalski J., Klichowski M., *Technologie informacyjno-komunikacyjne a dzieci w wieku przedszkolnym – model szans i zagrożeń*, [w:] J. Morbitzer, E. Musiał (red.), *Człowiek, media, edukacja*, Kraków 2014.

Small G., Vorgan G., *iMózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, Poznań 2011.

Smith D.K., *iTube, YouTube, WeTube: Social media videos in chemistry education and outreach*, „Journal of Chemical Education" 2014, t. 91, nr 10.

Szafraniec K., *Młodzi 2011*, Warszawa 2011, http://zds.kprm.gov.pl/sites/default/files/pliki/mlodzi_2011_printerfriendly.pdf [dostęp: 17.02.2015].

Tanaś M., *Pedagogika@środki informatyczne i media*, Warszawa – Kraków 2004.

Tapscott D., *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, Warszawa 2010.

Wagner T., *The global achievement gap*, New York 2008.

Wasylewicz M., *Uwarunkowania umiejętności czytania informacji wizualnej*, Rzeszów 2011.

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 9514293A61626663

Miejsce i rola internetu i mediów społecznościowych w przestrzeni edukacyjnej

Słowa kluczowe: *edukacja, szkoła, internet, Web 2.0, media społecznościowe*

Streszczenie: *Dla współczesnego młodego człowieka internet nie jest już tylko miejscem rozrywki czy cyfrową biblioteką, do której zagląda się tylko w poszukiwaniu konkretnych informacji. Globalna sieć stała się dla młodzieży naturalnym środowiskiem, oczywistym elementem codzienności, bez którego wielu z nich nie wyobraża sobie życia. Taka sytuacja stawia przed szkołą i nauczycielem konkretne wyzwania. Musi on dostosować sposób przekazywania wiedzy do oczekiwań i uwarunkowań młodzieży, które na skutek coraz większej obecności nowych mediów w codziennym życiu zmieniły się znacząco w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Rozdział ma na celu przybliżenie zalet korzystania z nowych mediów i internetu w procesie kształcenia, w tym również mediów społecznościowych, wciąż jeszcze rzadko kojarzonych z edukacją. Autorzy starają się również znaleźć odpowiedź na pytanie o miejsce i rolę nauczyciela w tak zmieniającej się rzeczywistości.*

Place and the role of the Internet and social media in terms of education

Keywords: *education, school, Internet, Web 2.0, social media*

Abstract: *For a young person the Internet is not only a place of entertainment or digital library, in which he looks only to find some specific information. A global network has become a natural environment for young people, natural and integral part of every day, without which many of them can not imagine life. This situation poses specific challenges to the school and the teacher. They have to adapt the way of transferring knowledge to the expectations of young people and circumstances which, by the increasing presence of new media in their daily lives, have changed significantly over the last several years. The chapter aims to bring the benefits of using new media and the Internet in the educational process, including social media, still rarely associated with education. The authors also try to find the answer to the question about the place and role of the teacher in such changing reality.*

Plik zabezpieczony watermarkiem jawnym i niejawnym: 9514293A61626663